Ner 179. ROK 1837. WTOREK 8 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięczne złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Kamilla z Lellis W.

Imiona sławiańskie.
Jutro Borys.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7 6	27"6 ."' 002	† 13°, 0	5," 06	Pn. Wschodni słaby	Pogoda	ciepło najm. † 12 0 3
2	5, 500	21. 8	4. 35	,, średni	Pogoda z Chmurami	ciepło najw. † 22 9
10	6. 240	16. 0	5 96	Północny słaby	,,	

Cześć Urzędowa.

Nro 3,370, *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Mając sobie z strony znawców do rozpoznania przedmiotu niniejszego wyznaczonych oznajmione zdanie, iż osuszenie niektórych kopalń Węgla w Jaworznie własnością skarbu publicznego będących, nie inaczéj da się do skutku doprowadzić jak biciem Stolni w kierunku miar przed kopalnią prywatną Pechnik zajmowanych, jak niemniej, że doprowadzeniu zamiaru tego do skutku widoczne korzyści krajowi zapewniającego, tylko kopalnia prywatna Pechnik stoi na przeszkodzie, a tém samém że nabycie onejże staje się niezbędnie potrzebném. Senat działając w moc ustawy na zgromadzeniu Reprezentantów pod dniem 24 grudnia r. 1821 zapadłéj, zajmowania własności prywatnéj na użytek publiczny w podobnym wypadku dozwalającéj: postanowia niniejszém, iż kopalnia Pechnik prywatną własnością będąca w gminie Jaworzno sytuowana, w miarach jakie jéj służą na użytek publiczny zajętą zostaje, i postanowienie to w ślad Art. IV. rzeczonej ustawy, po trzykroć w Gazecie Krakowskiéj i Dzienniku Rządowym ogłosić poleca dla poinformowania o niém Właściciela i Wierzycieli, upoważniając assessora prawnego tak do uwiadomienia osób prawa rzeczowe na kopalni téj mających, w sposób kodexem wskazany, jak niemniéj do dalszego działania na drodze ustawą wskazanéj, celem uzyskania wyroku własność zajętą Rządowi przysądzającego.

Kraków dnia 22 lipca 1837 r.

Prezes Senatu
HALLER.
Sekretarz Jln. Senatu
Darowski.
(3r.) *Nowakowski* Sek. Exp. Senatu.

OBWIESZCZENIE.

Nro 4,179

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Podaje do wiadomości, iż stósownie do postanowienia Senatu Rządzącego z dnia 13 b. m. N. 4,119 odbędzie się w biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w d. 11 następnjącego miesiąca sierpnia od godziny 10 z rana licytacya publiczna *in minus* dostawy papieru gładkiego pod stępel krajowy przez lat 2 i miesięcy 8 to jest od dnia 30 wrze-

śnia r. b. do końca maja 1840. Ilość papieru dostawić się mającego w dniu 30 września r. b. na czas do końca maja 1,838 wynosi ryz 106½ w następnych zaś dwóch latach po 180 ryz w roku. Gatunek papieru równie jak warunki licytacyi znajdują się w Wydziale do przejrzenia. W latach dalszych dwóch od dnia 1 czerwca 1838 do końca Maja 1840 roku papier z nakami wodnemi żądany będzie, zaś w dniu 30 września roku b. na 8 miesięcy do końca maja 1838 gdyby entreprener niemógł wystarać się o papier z nakami wodnemi, przyjętym będzie ten artykuł i bez takowych znaków. Cena na pierwsze wywołanie postanowiona w kwocie złp. 21 gr. 15 za każdą ryzę papieru ze znakami wodnemi, a bez znaków złp. 18 *vadium* wynosi złp. 387.

Kraków dnia 26 Lipca 1837 r.

Sobolewski.

(3r.) *Paprocki* Ref. Senatu.

Częśc Polityczna.

— *Petersburg* 12 (24) *Lipca.* —

Przez ukaz Cesarski do kantoru dworu, z d. 24 czerwca i 2 lipca b. r., xiężna Olga Trubeckoj, panna Elżbieta Chatów i hrabianka Apollinarya Wielhorska, mianowane pannami honorowemi Najjaśniejszéj Cesarzowéy Jmci.

Dalsze szczegóły o podróży J. C. W., W. Xięcia Następcy Cesarzewicza. — Dnia dwudziestego dziewiątego czerwca, J. C. W. wyjechał z Saratowa o 7 z rana, traktem na Penzę; deszcze ciągle od trzech dni padające popsuły dobrze naprawioną drogę; podróż J. C. W. nie mogła być tak spieszna, jak przy dobréj pogodzie. Obejrzawszy po drodze leżące miasto Pietrowsk, założone przez Piotra W. i na cześć Jego nazwane, obiadował na stacyi Czunaki i o 11 wieczorem przybył do Penzy. — D. 30 J. C. W. przyjąwszy urzędników wojskowych i cywilnych, szlachtę, wyższe duchowieństwo i przedmiejszych kupców, odbywszy oraz modlitwę w sobornéj świątyni, obejrzał gimnazyum, zakłady izby powszechnéj opieki, miejsce dorocznego piotrowskiego jarmarku, odbywającego się w osobno urządzonym domie jarmarkowym, ogród miejski i drugi skarbowy za miastem, tudzież więzienie. Wieczorem, W. X. Następca, zaszczycił bytnością swoją świetny bal, dany na cześć Jego przez szlachtę, w galeryi urządzonéj umyślnie w miejskim ogrodzie. Miasto było oświecone. — Dnia 1 lipca W. X. Następca wyjechawszy o 7 z rana z Penzy, stanął na nocleg we wsi Burtas, należącéj do hr. Wielhorskiego. — Dnia 2, J. C. W. obejrzawszy w dobrach hrabiego Wielhorskiego stada koni i merynosów, oraz rozmaite jego gospodarskie zakłady, udał się w dalszą drogę do Morszańska i stanął tam o 3 po południu. — W Morszańsku W. X. Następca, po obiedzie oglądał zamożne handlem miasto, przystań na rzéce Cna, i zasługujący na uwagę młyn hrabiego Kutajcowa, w którym co rok miele się aż do sta tysięcy czetwierti. Po wyjeździe z Morszańska, J. C. W. nie zatrzymując się nigdzie, o 10 wieczorem przybył do Tambowa. Dnia 3 J. C. W. po przyjęciu urzędników wojskowych i cywilnych, szlachty, duchowieństwa i kupców, udał się do soboru na modlitwę, obejrzał gimnazium, korpus kadetów, znakomitą ze swéj rozmaitości i urządzenia wystawę płodów przyrodzonych i rękodzielnych, publiczną bibliotekę, zakłady izby powszechnéj opieki i więzienie, a po objedzie obecnym był na końskich wyścigach, o dwie wiorsty za miastem. Wieczorem W. X. Cesarzewicz zaszczycił swoją bytnością bal świetny, dany przez szlachtę na cześć Najjaśniejszego gościa. W dwóch dniach pobytu J. C. W. w Tambowie, miasto było oświecone.

— *Z Londynu* 21 *Lipca.* —

Dzienniki wszystkie bez wyłączenia, napełnione są teraz artykułami o nowych wyborach. Liberalne korzystając z ogłoszonego manifestu króla J. hanowerskiego, zarzucają

torysom, że oni doradzili królowi podobne postąpienie, a ztąd wywodzą zaraz następstwa jakie dotknęłyby Anglię, gdyby torrysowie dostali się na ster rządu, lub gdyby wrazie nieprzewidzianéj i bezpotomnéj śmierci panującéj królowy, korona angielska przeszła na b. xięcia Cumberland a teraźniejszego króla hanowerskiego. Obadwa stronnictwa, nie żałując zabiegów, spodziewają się zwycięztwa, większe atoli podobieństwo jest tym razem za wigami, doczego przyczyniają się nieochybnie, ostatnie wypadki w Hanowerze.

Ważne wiadomości nadeszły tu z Mexyku, pod datą 12 czerwca. Jenerał Montezuma, który przeszedł na stronę rewolucyi w San Louis de Potozi, zrobionéj przez jenerała Ramert Ugarte na korzyść federacyi, udał się dnia 26 maja, na spotkanie wojska rządowego. Federaliści zostali zniesieni, pojmano do niewoli lub zabito wszystkich naczelników rewolucyi, przezco, jak się zdaje, jest już wszystko ukończone.

Biega tu pogłoska, że w Lizbonie ogłoszono znowu ustawę Don Pedra.

— *Dnia* 24 *Lipca.* —

Dnia 21 b. m. przyjmowała królowa w pałacu St. James, siedząc na tronie, adresy kościoła szkockiego, dyssydentów w ogólności, duchowieństwa prezbyteryańskiego i kwakrów.

Xiążę i xiężna Leiningen, odpłynęli dnia wczorajszego na rządowym statku parowym, do Niemiec.

Nowe wybory do parlamentu, zajmują silnie całą uwagę publiczną. W City, czyli starém mieście Londynu, walczą z sobą o pierwszeństwo panowie Palmer i Grote.

Ciało prawodawcze kraju Missisipi, postanowiło, że ten kto zabija w pojedynku swego przeciwnika, jest obowiązany płacić wszystkie długi tegoż.

Paczka listów, którą w tych dniach oddała policya ministrowi interesów zagranicznych, jako mających zawierać plany na życie króla, Ludwika Filipa, były przywiezione przez Sir Edwarda Vavasour, dla pewnego Francuza nazwiskiem Gruan. Jeden z tych listów, miał na kopercie adres: *do xięcia*, drugi: *do xięcia Normandyi.* Gruan mianował się przy badaniach policyjnych, sprawującym interesa xięcia Normandyi i zapewniał, iż tenże xiąże, nietylko nie miał żadnego zamiaru na życie Ludwika Filipa, ale i owszem uratował go od zamordowania. Gruan żądał zwrotu listów; odpowiedziano mu tymczasem, że dostanie rezolucyę.

— *Z Genewy* 12 *Lipca.* —

Blisko miejsca, gdzie stało niegdyś rzymskie miasto Dyonisia, po którém, przez wielki wylew wody niepozostało jak tylko kilka wodociągów w skale wykutych, stoi na drodze z Genewy do Chamouni, na prawym brzegu Arwy, moja wieś Chède, którą wszyscy podróżni znają z pięknego wodospadu i małego nieco wyżéj leżącego jeziora (2100 stóp nad powierzchnią morza), w którego czystém jak krzyształ zwierciedle, bujną ocienionem wegetacyą, czarownie odbijała się Montblanc i lodowate Bionnasai śnieżnice. To małe jezioro powstało dnia 19 października 1751 r. przez spadnięcie odłamu góry, któren się stoczył z tak zwanéj Aiguille de Varens. W upłynionym tygodniu znowu się ztamtąd oderwały skały zasypując owe piękne jezioro, niszcząc najokazalsze drzewa i zostawując w miejscu powabnéj okolicy, rumowisko skalistych gruzów.

ROZMAITOSCI.

Fuzye Robertowskie.

Ten skład fuzyj tém się odznacza, ze kolba i lufa jedno tworzą; nabój wprowadza się dolną częścią lufy, która stósownie jest urządzona. Panewka znajduje się razem z nabojem, składa się ona z rurki miedzianéj cylindrycznéj, napełnionéj prochem piorunującym *(poudre fulminante)*, opierającéj się na osadzie żelaznéj. Młoteczek uderza o tę rurkę i nabój zapala się. Fuzya ta daje 12

do 13 wystrzałów na minutę; skład jéj nader jest prosty i łatwy; nabija się bardzo prędko; nie usuwa się podczas wystrzału, a zatém lepiéj trafia i niesie nader daleko.

Pantograf Gavard.

Dotąd nader trudno było przenosić mappy i plany rozmajte z papieru na miédź lub na stal do rycia, zwłaszcza na mniejszą redukując je skalę: Rozmajte w téj mierze czyniono próby i doświadczenia, lecz cokolwiek dotąd wynaleziono, było mozolném i niedogodném Pan Gavard dopiero trafił na skład pantografu do redukowania mapp i planów, usuwający wszystkie trudności. Zadługo byłoby opisywać skład jego pantografu, dość powiedzieć, że zyskał sobie pochwały wszystkich znawców i nader jest używany. Pan Gavard wykonał sam narzędziem tém wiele przedmiotów w handlu kopersztychów nader cenionych, które wielki odbyt znajdują.

Wpływ wody słonéj na cholerę.

W okolicy Salzburga, dwaj wyrobnicy pracujący w zakładach warzelni soli tamtejszych, zapadli na cholerę i opuszczeni zostali od doktorów; ciała ich zupełnie szczerniały. Kierujący ludzmi temi urzędnik, litując się nad niemi a niewiedząc co począć, szczęśliwym natchnieniem, kazał zagrzać wody słonéj, urządził na prędce kąpiel, i jednego z tych ludzi umierających, w wannę włożyć kazał. W pół godziny człowiek ten zaczął przychodzić do siebie, wówczas drugiego także do wanny włożono i wodę mocniéj jeszcze ogrzano. Powoli ciała zczerniałe czerwienieć zaczęły, potém cokolwiek zbladły, aż nakoniec naturalnego nabrały koloru; w trzy godziny, obaj ludzie zupełnie wyzdrowieli. Zdaje się, że woda gotowana przyczyniła się do otwarcia porów, któremi wchodząc cząstki soli, zgęszczoną krew rozrzedzać zaczęły i nakoniec zwykłą płynność jéj przywróciły. Doświadczenie to godne jest bliższéj uwagi i zatanowienia.

Sposób przechowania pijawek.

Pan Cavailon przekonał się doświadczeniami, że węgiel zwierzęcy na proch utarty i z wodą zmięszany, ma własność przechowywania pijawek. Pan C. przechowywał w takim rozczynie tuzin pijawek rok cały. Pijawki te kilkakrotnie były używane, a wypróżnione za pomocą soli morskiéj, nazad wkładano je do naczynia rozczynem węgla zwierzęcego napełnionego, a po kilku dniach pijawki te w dobroci najświeższym nie ustępowały. Odkrycie to nader ważném stać się może dla szpitali, gdzie wielka ilość pijawek wychodzi. Przed użyciem węgla, trzeba go dwa lub trzy razy wygotować w gorącéj wodzie, na proch roztarty, a to aby uwolnić go od wodorodu siarczanego, który w nim się znajduje.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 7 do 8 Sierpnia.

Sroczyński Michał, Zulińska Barbara, Wendowa Teressa, Kubiczek Jakób, Dysterlof Ignacy, Witkowska Justyna, Makomaski Stanisław, Lipińska Salomea, z Polski; — Chalaciński Alexander, Pociński Antoni, Lisowska Antonina, Fischer Gotlieb, Wysocka Karolina, Mejsner Ferdynand, Beranek, Orzechowski, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Grabkowski Karol do Polskii — Chalasiński Aleido, Pociński Antoni, Waxmann Jakób, Stadnicki hr., Fischer Gotlieb, Zawatkiewicz Ludwik, Szeliska Eufrozyna, Konopka Prosper, Pękala Jan, do Galicyi.

Doniesienia.

W przyszłym b. miesiącu wyjdzie zdruku »*Nagroda dla pilnych dzieci*« dziełko napisane przez Julią Tokarską, utrzymującą pensyą płci żeńskiéj, na które można prenumerować w sklepie W. Bochenka i w mieszkaniu Tokarskiéj przy ulicy Siennéj pod N. 55. — Cena prenumeraty na papierze zwyczajnym złp. 3 — na welinowym złp. 5.

Z Bióra Informacyjnego.

Potrzebne są miejsca: na rachmistrza, pisarza, leśniczego, zastępcę wójta, guwernera w Król. Polskie lub w Galicyą tudzież na nauczyciela podczas wakacyi tu w mieście lub na wsi. Ktoby potrzebował chłopca do handlu, lub kto sobie życzy brać lekcye języka rossyjskiego, poweźmie w Biórze bliższą wiadomość.